

In Memoriam

Wspomnienie o prof. dr. hab. Józefie Półciwarku z Sarzyny

Jak bardzo Profesor Józef Półciwartek jest wierny swemu dziedzictwu rodzinnemu świadczy exlibris, którym sygnował swój księgozbiór. Na pierwszym planie widać czarne skiby zaoranej ziemi. To nawiązanie do chłopskiego pochodzenia: „Bo ja jestem z ziemi, z roli, jako syn gospodarski, – mówił o sobie Profesor. Na tej ziemi stoi snop dorodnego żyta, gdyż ta piaszczysta ziemia sarzyńska nie rodzi szlachetnej pszenicy. O snop żyta wspiera się, niby chłopskie dłonie, otwarta księga – to „historia chłopów polskich”. Profesor jako historyk i syn gospodarski umiłował dzieje gospodarcze, dzieje trudu ludzkich rąk i owocu ziemi. Wierzba, której gałęzie chłoszcze wiatr i deszcz, nawiązuje do tej sprzed lat, tej z dzieciństwa, na ojcowej łące, nad brzegiem błękitnego Sanu, gdzie młody Józio pasał konia i krowę, gdzie się bawił, gdzie grzał się przy ognisku, gdzie szukał schronienia w czasie deszczu. Na horyzoncie za wierzbą majaczy się zarys sarzyńskich zabudowań. Ledwie się rysują, bo od wierzby i łąki dzieli je około 3 km. A nad tym wszystkim słońce – symbol radości oraz życia i zdrowia. W tę sentymentalną opowieść z przeszłości wpisują się lecące ptaki. To sarzyńskie gawrony – tak się nazywa w tych stronach kruki – lecące razem. Lecą i zdają się nieść echo dawno już wypowiedzianych słów Ojca Marka do maleńkich dzieci – Zosi, Władzia, Stasia i Józia: „Pamiętajcie dzieci moje, musicie być w życiu zawsze razem, wspomagać się i nie dać się biedzie, jako te gawrony razem ze sobą”¹.

25 marca 1935 r. w Sarzynie urodził się Józio Półciwartek. Jego rodzicami byli Marek i Agnieszka z domu Grześkiewicz. Rodzina łatwo nie miała, gdyż podstawowym źródłem utrzymania trzech braci Wojciecha, Władysława, Stanisława i córki Zofii było 2,5 ha niezbyt urodzajnej ziemi. Ojciec Marek w okresie międzywojennym związany był z ruchem ludowym i wchodził w skład zarządu powiatowego PSL „Wyzwolenie”. Podczas okupacji hitlerowskiej był członkiem Batalionów Chłopskich, a następnie Armii Krajowej. W tym czasie rodzina borykała się z trudnościami

¹ Ks. Stanisław Nabywaniec, *Słowo wstępne*, [w:] *Wierny swemu dziedzictwu. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Półciwarkowi*, pod red. Ks. S. Nabywańca, B. Loresns i ks. S. Zabraniaka, Rzeszów 2010, s. 8.

mi materialnymi, gdyż niewielkie gospodarstwo z trudem pozwalało na utrzymanie rodziny. Działalność ojca w ruchu chłopskim miała wpływ na kształtowanie się poglądów jego dzieci.

Józef Półciwiatek naukę w szkole powszechnej w Sarzynie rozpoczął w 1942 r. Program szkoły okupacyjnej został ograniczony do nauki czytania, pisania oraz elementarnej znajomości matematyki. Taki zakres nauczania miał na celu przygotowanie młodzieży polskiej tylko do pracy fizycznej na rzecz III Rzeszy. Ojciec Józefa, zdając sobie z tego sprawę, podjął starania zmierzające do kształcenia syna na kompletach nielegalnego nauczania. Naukę uzupełniającą prowadził w Sarzynie nauczyciel Bolesław Skoczyński (kierownik szkoły) oraz nauczycielki Salomea Kowalewska i Maria Muzyczkówna. Szkołę powszechną ukończył w uwolnionej spod okupacji niemieckiej Polsce w 1949 r. Po wkroczeniu wojsk sowieckich był świadkiem walk toczonych przez polskie niepodległościowe podziemie z narzuconą władzą komunistyczną. Na terenie Sarzyny i okolic działała m.in. Narodowa Organizacja Wojskowa (dalej: NOW), której oddział partyzancki „Wołyniak”, pseudonim Józefa Zdziarskiego, cieszył się poparciem miejscowej ludności. Dokonywane przez „Wołyniaka” akcje, skierowane przeciwko nowej administracji organizowanej przez Polską Partię Robotniczą i jej organizacje, miały poparcie większości mieszkańców tego terenu. Brawurowo przeprowadzane akcje obrastały w legendę, działającą na wyobraźnię młodych chłopców. Rodzina Półciwiatek była związana z NOW, co miało wpływ na poglądy dorastającego chłopca. Wychowany na tradycjach walk o niepodległość Józef Półciwiatek należał do V drużyny Związku Harcerstwa Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Sarzynie, co było ewenementem w ówczesnych warunkach politycznych². Wówczas harcerstwo opierało się na tradycjach i metodach działania z lat II RP. Działaczem i organizatorem Związku Harcerstwa Polskiego w Sarzynie był m.in. kierownik szkoły w Sarzynie, wspomniany Bolesław Skoczyński. Józef Półciwiatek w drużynie harcerskiej początkowo był członkiem, a następnie zastępowym i przybocznym. W drużynie wykazał się przedsiębiorczością i zaangażowaniem, co zostało docenione przez nadanie mu harcerskich awansów. W ramach pracy był współorganizatorem biwaków oraz obozów harcerskich. Drużyna im. Józefa Piłsudskiego utrzymała nazwę swego patrona do 1949 r.

Wpływ na kształtowanie się poglądów Józefa Półciwiatek miały nie tylko praca w drużynie oraz jej patron, w którego duchu osiągnięć i walki prowadzono wychowanie patriotyczne, lecz także atmosfera domu rodzinnego. Nie bez znaczenia były dyskusje na temat sfałszowanego referendum w czerwcu 1946 r. czy wyborów do Sejmu w styczniu 1947 r., legenda „Wołyniaka” o wolną i demokratyczną Polskę oraz współpraca z nim wielu mieszkańców ówczesnego powiatu łańcuckiego.

W 1949 r. Józef Półciwiatek skończył szkołę powszechną i rozpoczął naukę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Rzeszowie. Z uwagi na dużą odległość od domu rodzinnego zamieszkał w internacie. Uczniów pobierających w liceum naukę cechowały postawy patriotyczne wyniesione z domów rodzinnych oraz szkół podstawowych, w których nauczało wielu nauczycieli z okresu II RP.

Jesienią 1950 r. nauczyciel historii Liceum Pedagogicznego mgr Eustachy Krach założył kółko historyczne, które liczyło od 20 do 25 członków. Z początkiem 1951 r.

² Z. Konieczny, *Historyk Józef Półciwiatek. (Zarys dziejów życia i pracy twórczej)*, Przemyśl 2006, s. 10-11.

obowiązki przewodniczącego kółka objął Józef Półćwiartek, wówczas uczeń klasy drugiej liceum. W pracach kółka uwzględniono m.in. poznanie historii miasta Rzeszowa, dzieje Seminarium Nauczycielskiego w Rzeszowie, historię ZHP w Rzeszowie, pomoc w nauce słabszym uczniom oraz zbieranie materiałów do historii miejscowości, w których się urodzili i mieszkali przed podjęciem nauki w Rzeszowie. Adam Rząsa wspomina, że Józef Półćwiartek cieszył się w szkole dobrą opinią i uzdolnieniami kadry nauczycielskiej, szczególnie z historii, geografii i biologii³.

Z czasem wokół Józefa Półćwiartka skupiali się zdolniejsi koledzy pragnący pogłębić swą wiedzę z zakresu historii XIX i XX w. W dyskusjach toczonych w internacie młodsi chłopcy dzielili się poglądami na temat działania nowej władzy i przenoszenia na grunt Polski wzorów sowieckich. Uczniom wywodzącym się ze wsi, których rodzice posiadali małe gospodarstwa, nie podobała się agitacja za wstępowaniem do spółdzielni produkcyjnych pod wpływem nacisków i stosowaniu w tym celu aparatu partyjnego, a często przymusu fizycznego. Na tym tle ukształtował się jesienią 1951 r. Zespół Samokształceniowy „Filomaci”, którego przewodniczącym został Józef Półćwiartek. Zespół doszedł do wniosku, że należy podjąć walkę cywilną z narzuconym Polsce ustrojem⁴.

„Filomaci”, podejmując walkę z ustrojem, właściwie się do niej przygotowywali przez studiowanie marksizmu – leninizmu, by poznać ideologię wroga, jego słabości i by podtrzymywać opór wsi przeciw kolektywizacji, dominacji sowieckiej w Polsce, przypominać akty zbrodni popełnionych przez ZSRS (Katyń, zsyłki do łagrów oraz internowania żołnierzy AK, stosunek do powstania warszawskiego). Formami działalności „Filomatów” było m.in. pisanie odezw i ulotek na kartkach z zeszytu i rozrzucanie ich w miejscach najbardziej uczęszczanych w Rzeszowie lub ich rozlepianie na murach i parkanach. Dotyczyły one bieżących wydarzeń w kraju, rocznic historycznych. Pisano też anonimy, często z pogroźkami, do osób pełniących ważne funkcje partyjne i administracyjne.

Działalność Zespołu Samokształceniowego „Filomaci” została rozpracowana przez agenturalne władze bezpieczeństwa, w wyniku czego nastąpiły aresztowania jego członków w marcu 1953 r. „Filomaci” nie byli jedyną organizacją antykomunistyczną w województwie rzeszowskim, zarówno przed 1953 r., jak i po nim działały organizacje młodzieżowe/uczniowskie nawiązujące do walk o wyzwolenie narodowe spod dominacji sowieckiej.

Aresztowanie Józefa Półćwiartka przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: UBP) nastąpiło po wyjściu z Wojskowej Komendy Rejonowej w Rzeszowie, do której został wezwany pod pretekstem naboru do szkoły oficerskiej 20 marca 1953 r. Kolegę Mariana Polewczaka aresztowano następnego dnia w szkole. Początkowo osadzono ich w Komendzie Wojewódzkiej UBP. Aresztowania te dokonane kilka miesięcy przed maturą przekreśliły możliwość dalszej nauki i pracy obu członkom Zespołu Samokształceniowego „Filomaci”. Trzeci aresztowany Stanisław Pelczar po paru dniach został zwolniony. W czasie śledztwa prowadzonego wbrew obowiązującemu prawu

³ A. Rząsa, *Ze wspomnień o sukcesach twórczych, ale i o rozterkach życiowych historyka Józefa Półćwiartka*, [w:] *Wierny swemu dziedzictwu. Księga Jubileuszowa...*, op.cit., s. 43.

⁴ J. Półćwiartek, M. Polewczak, *Zespół Samokształceniowy „Filomaci” (1951–1953) w państwowym liceum pedagogicznym w Rzeszowie*, Przemyśl 2019, s. 53.

stosowano tortury moralne i fizyczne w stosunku do aresztowanych. Józefowi Półciwiarce i Marianowi Polewczakowi udowodniono napisanie i wysłanie anonimów do dwóch działaczy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: PZPR) w gminie Niebylec k. Strzyżowa, którzy agitowali za zakładaniem spółdzielni produkcyjnych. Komisja Specjalna do Walki z Sabotażem i Kонтrewolucją na podstawie art. 22 Małego Kodeksu Karnego skazała obu oskarżonych na kary pozbawienia wolności.

Józef Półciwiarce jako kierujący zespołem „Filomaci” został skazany na 2 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności bez zaliczenia czasu przebywania w areszcie śledczym. Karę więzienia odbywał na Zamku Rzeszowskim, potem w Jaworznie, od września 1953 r. w Warszawie (budowlany obóz pracy w Służewcu), a od końca 1953 r. w Obozie Pracy Więźniów w Katowicach przy kopalni „Kleofas”. Józef Półciwiarce i Marian Polewczak zostali wcześniej zwolnieni z odbywania kary. Zaliczono im pracę w kopalni (dwa dni pozbawienia wolności za jeden dzień pracy w kopalni)⁵. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie Wydział II Karny postanowieniem z czerwca 1996 r. unieważnił wyrok z 1953 r., orzekając, że działalność J. Półciwiarce była „walką o niepodległy i suwerenny byt Państwa Polskiego”⁶.

10 września 1954 r. Józef Półciwiarce powrócił do domu w Sarzynie i rozpoczął poszukiwanie pracy. Nie posiadał żadnego zawodu, a piętno więźnia politycznego utrudniało mu nie tylko znalezienie pracy, lecz także kontynuację nauki w szkole średniej. Podjął więc starania o pracę fizyczną. Ostatecznie od października 1954 r. do lutego 1955 r. pracował na etacie magazyniera na budowie w Sarzynie. Następnie wyjechał na Śląsk, gdzie podjął pracę kierownika hotelu robotniczego przy budowie Huty „Ferrum” w Katowicach (wówczas Stalinogrodzie). Kolejno pracował w Bytomskich Zakładach Gastronomicznych, a przejściowo w Hucie „Bobrek”. Z początkiem jesieni 1955 r. powrócił do Sarzyny, gdzie podjął pracę w Energomontażu „Północ” na budowie elektrowni w Ozecie–Stalowej Woli w charakterze energomontera. Rozpoczął również naukę w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w roku szkolnym 1956/1957.

Po zdaniu egzaminu dojrzałości podjął decyzję o kontynuowaniu nauki w szkole wyższej. W tym też czasie poznał nauczycielkę Kazimierę Jamuła w Sarzynie, z którą zawiera związek małżeński w 1957 r.

Jego dotychczasowe zainteresowania, tradycje rodzinne i działalność konspiracyjna w Liceum Pedagogicznym w Rzeszowie skłoniły go do starań o przyjęcie na studia historyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej (dalej: WSP) w Krakowie. Odwilż październikowa ułatwiła mu dostanie się na listę przyjętych na studia. Studia na WSP w Krakowie odbył w latach 1957–1961, uzyskując tytuł magistra za pracę *Starostwo leżajskie w XVI i XVII wieku*, którą pisał pod kierunkiem naukowym prof. dr. Adama Przybosa. Wpływ tego wybitnego historyka interesującego się swymi seminarzystami na dalsze ich kariery naukowe był olbrzymi. Prof. Przybós otaczał swego seminarzystę opieką, darzył go sympatią, być może z uwagi na jego działalność niepodległościową i przejścia przez katusze więzienne oraz upór w dążeniu do wiedzy, co charakteryzuje ludzi twardych. Józef Półciwiarce w czasie studiów zetknął się z asystentami tej uczelni Feliksem Kirykiem i Henrykiem Kocójem, późniejszymi pro-

⁵ *Ibidem*, s. 70-101.

⁶ Z. Konieczny, *Historik Józef Półciwiarce...*, *op.cit.*, s. 14.

fesorami, znanymi ze swych prac naukowych. Podczas studiów pracował w Studenckim Kole Historyków WSP, pełniąc funkcje sekretarza, a przez dwa lata – prezesa.

Po ukończeniu studiów na WSP w Krakowie Półćwiartek wrócił w rodzinne strony. Podjął pracę w Szkole Podstawowej Nr 1 i Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku. Będąc członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, włączył się w organizowanie Muzeum Regionalnego PTTK w Leżajsku, którego został pierwszym opiekunem społecznym (25 października 1961 r.)⁷. Zaangażował się także w popularyzację wiedzy historycznej, uwzględniając dzieje regionu. W czasie dwuletniej pracy w Leżajsku wygłosił ok. 20 odczytów.

W 1963 r., korzystając z poparcia prof. A. Przybosia, po uzyskaniu zgody Kuratorium Rzeszowskiego na urlop celem odbycia studiów doktoranckich i uzyskania stypendium ministerialnego, rozpoczął trzyletnie studia doktoranckie na WSP w Krakowie. Tematem rozprawy doktorskiej pisanej pod kierunkiem prof. Przybosia było *Położenie ludności wiejskiej starostwa leżajskiego w XVI–XVIII wieku*. Prace obronił w 1966 r., a opublikował w 1972 r. Rozprawa została wysoko oceniona w historiografii, czego dowodem są dość liczne cytaty i odwołania w literaturze naukowej, w tym ukraińskiej. „Lektura zawartości rozprawy wystawia jej autorowi dobre świadectwo jako profesjonalnemu historykowi, który nie tylko rozpoznał badaną tematykę od strony rzeczowej, ale też zastosował w jej opisie oszczędny sposób narracji, rejestrując z bogactwa źródeł i obszernie wykorzystanej literatury przedmiotu tylko to, co istotne do zrozumienia konkretnego zjawiska i obyczaju, sposobu funkcjonowania chłopskiej rodziny i gospodarstwa, działalności wiejskiego zakładu produkcyjnego i usługowego, samorządu lokalnego, organizacji starościńskiej i instytucji kościelnej, życia dworu i plebani. [...] Widać za to skrupulatność i redakcyjną dojrzałość w rejestracji rzeczy ważnych, które w sposobie opisu znajdują odpowiednie dla siebie uwagi, jak i rozmiaru w historycznym porządku rzeczy” – tak charakteryzuje rozprawę doktorską Józefa Półćwiartka prof. Zdzisław Budzyński⁸.

Przed obroną rozprawy doktorskiej J. Półćwiartek otrzymał od prof. Przybosia propozycję pracy w WSP w Krakowie. Jednak brak możliwości uzyskania mieszkania rodzinnego przekreśliły szansę na zatrudnienie w krakowskiej uczelni. J. Półćwiartek przyjął natomiast propozycję pracy wykładowcy historii w Studium Nauczycielskim w Przemyślu.

Powstanie Filii Krakowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie związane było z poszukiwaniem pracowników naukowych, których w tym czasie Rzeszów nie posiadał. W 1967 r. dr Józef Półćwiartek rozpoczął pracę w Zakładzie Nauk Historyczno-Społecznych WSP w Rzeszowie. Podjął też pracę nad rozprawą habilitacyjną *Z badań nad rolą gospodarczo-społeczną plebani na wsi pańszczyźnianej ziemi przemyskiej i sanockiej w XVI–XIX wieku*, zakończoną uzyskaniem w 1973 r. stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych. Profesor Zdzisław Budzyński stwierdził, że rozprawa napisana została solidnie i oryginalnie oraz po dobrze przeprowadzonej

⁷ J. Półćwiartek, K. Kuźniar, *Droga do Muzeum Ziemi Leżajskiej. Z dziejów kolekcjonerstwa i muzealnictwa w Leżajsku*. „Rocznik Muzeum Ziemi Leżajskiej” 2013(1), s. 45.

⁸ Z. Budzyński, Józef Półćwiartek. *Szkic do biografii naukowej*, [w:] *Wierny swemu dziedzictwu. Księga Jubileuszowa...*, op.cit., s. 16

kwerendzie⁹. Warto podkreślić, że wówczas Półćwiartek był jedynym historykiem po habilitacji w środowisku rzeszowskim. Od 29 października 1973 r. był pełnomocnikiem rektora do spraw organizacji kierunku historii na uczelni, a od maja 1974 r. pełnił obowiązki kierownika Samodzielnego Zakładu Historii. W 1975 r. został powołany na stanowisko docenta. Po reorganizacji zakładu w październiku 1981 r. został kierownikiem Katedry Historii, a po kolejnej reorganizacji – dyrektorem Instytutu Historii (1982–1983, 1987–1991). W okresie tworzenia uczelni Józef Półćwiartek pełnił obowiązki prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą (1981–1984) i prodziekana Wydziału Socjologiczno-Historycznego WSP w Rzeszowie, a następnie Uniwersytetu Rzeszowskiego (1999–2001). Przez wiele lat był członkiem Senatu WSP, członkiem wielu senackich komisji WSP i URz. Pełnił także obowiązki pełnomocnika rektora i kuratora Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Uniwersytecie Rzeszowskim¹⁰.

W pracy ze studentami starał się nie tylko przekazać im wiedzę historyczną, ale przede wszystkim wychować w duchu miłości do Ojczyzny i zainteresowania badaniami dziejów ich regionu. Dążąc do tego celu, podejmował obowiązki opiekuna kolejnych roczników studenckich oraz organizował dla członków Studenckiego Koła Naukowego wakacyjne obozy naukowe. Był zresztą założycielem i opiekunem tego koła.

Józef Półćwiartek rozwijał aktywną działalność organizacyjną i naukową również poza uczelnią. Od 1960 r. był członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH). Od 1968 r. przez kilka kadencji wchodził w skład Zarządu Oddziału PTH w Rzeszowie. W tym samym roku został powołany w skład Rady Naukowej Stacji PTH w Przemyślu. W latach 1974–2006 pełnił obowiązki przewodniczącego Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Rzeszowie. Jego przewodniczenie przez 32 lata Komitetowi Okręgowemu Olimpiady Historycznej należy do wyjątkowych w jej dziejach. Od 1993 r. pełnił z wyboru obowiązki przewodniczącego Rady Programowo-Naukowej przy Archiwum Państwowym w Przemyślu. Od 1996 r. jest członkiem Komitetu Redakcyjnego „Rocznika Historyczno-Archiwalnego” wydawanego od 1979 r. przez archiwum przemyskie. Był to pierwszy rocznik opublikowany przez wojewódzkie archiwa państwowe w Polsce. Był też członkiem Komitetu Redakcyjnego „Przemyskich Zapisków Historycznych” wydawanych przez Oddział PTH w Przemyślu.

Jego społeczna działalność związana była również z Rzeszowem, w którym mieszkał i pracował. W latach 1968–1983 był członkiem Zarządu Towarzystwa Naukowego w Rzeszowie, przewodniczącym Komisji Nauk Historycznych tegoż Towarzystwa, redaktorem i autorem wielu prac naukowych oraz organizatorem konferencji naukowych.

Prof. Józef Półćwiartek był również członkiem Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Leżajskiej, a także podobnych lokalnych stowarzyszeń działających w Łańcucie, Jarosławiu, Sanoku, Lubaczowie, Kolbuszowej, Lesku, Stalowej Woli i wielu innych w regionie. Jego przynależność do tak wielu organizacji lokalnych związana była z działalnością pedagogiczną oraz popularyzacją historii.

Działalność naukowa, pedagogiczna i społeczna Profesora spotkała się z uznaniem zarówno organizacji, jak i społeczności lokalnych. Wyrażane ono było licznymi medalami pamiątkowymi, odznaczeniami branżowymi, dyplomami i odznaczeniami państwowymi.

⁹ *Ibidem*, s. 24

¹⁰ Z. Konieczny, *Historyk Józef Półćwiartek...*, *op.cit.*, s. 19-21.

Jego związki z rodziną Sarzyną, utrzymywane przez cały czas pracy pedagogicznej i naukowej, zaowocowały nadaniem mu 29 czerwca 2005 r. uchwałą Rady Miejskiej w Nowej Sarzynie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Nowa Sarzyna. W uzasadnieniu uchwały czytamy: „Rada Miejska postanawia §1 przyznać Panu Prof. dr hab. Józefowi Półciwarkowi Honorowe Obywatelstwo Miasta Nowa Sarzyna, który w swej pracy naukowej odkrywa i przybliża historię regionu i podkreśla swoje związki z Ziemią Nowosarzyńską”.

Z ważniejszych odznaczeń państwowych i wyróżnień honorowych związanych z pracą naukową prof. Józef Półciwark otrzymał: Odznakę Tysiąclecia (1963), Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego (1977), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1978), Medal Pamiątkowy „100-lecia Akademii w Krakowie” (1973), Medal Grzegorza z Sanoka (1979), Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” (1982), Złoty Krzyż Zasługi (1983), Medal 40-lecia Polski Ludowej (1984), Krzyż Więźnia Politycznego 1939–1956 (2000), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski Polonia Restituta (2002).

Za działalność organizacyjną i dydaktyczną na WSP w Rzeszowie otrzymał wiele nagród indywidualnych, a w 2000 r. najwyższe wyróżnienie uczelniane „Medal Zasługi dla Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie”, nadany przez Rektora i Senat Uniwersytetu Rzeszowskiego. Za duży wkład pracy w organizację i rozwój Uniwersytetu Rzeszowskiego otrzymał od Rektora i Senatu uczelni najwyższą formą uznania – medal Uniwersytetu Rzeszowskiego (2006)¹¹.

Prof. Józef Półciwark w swoich badaniach historycznych zajmował się problematyką wiejską, plebanią, rozumianą oczywiście w sensie szerszym jako najważniejsza w lokalnej gminie instytucja życia społecznego i religijnego. Kolejne badania obejmowały sferę zagadnień i procesów łączących się z obszarem pogranicza polsko-ruskiego. Nowym zjawiskiem w pisarstwie naukowym Profesora było zainteresowanie się funkcjonowaniem instytucji Kościoła wschodniego i zachodniego w środowisku wielokulturowym, w tym przede wszystkim działających w strefie pogranicza polsko-ruskiego.

Dorobek naukowy prof. Józefa Półciwarka jest bardzo obszerny. Jest autorem ok. 250 prac (książek, artykułów, recenzji). Był promotorem ok. 170 prac magisterskich. Wygłosił ok. 240 odczytów dla społeczeństwa w latach 1960–2010. Zrecenzował 165 prac naukowych zgłoszonych do druku. Wypromował siedmiu doktorów.

Na koniec zacytuję prof. Józefa Bursztę, który podkreślił wielki wkład Profesora Józefa Półciwarka w historiografię. Tenże wybitny znawca dziejów wsi polskiej w 1982 r. stwierdził: „Na wyróżnienie zasługują badania Półciwarka nad stosunkami społeczno-gospodarczymi wsi i miast (...), ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w wydzielonych obszarach (starostwo leżajskie, Puszcza Sandomierska), roli parafii (rzymsko-i greckokatolickiej), co zostało uznane za nowatorskie osiągnięcie badawcze oraz szereg szczegółowych zjawisk historyczno-gospodarczych i społecznych (...) jest też świetnym organizatorem nauki, a także społecznikiem. Jego bezpośredni udział we wszelkiego rodzaju sesjach naukowych, krajowych i zagranicznych, w organizowaniu spotkań naukowych, współpracy we wszystkich regionalnych organizacjach i instytucjach naukowych i społecznych – wszystko to wywołuje wręcz zawrót

¹¹ *Ibidem*, s. 25-31.

głowy i budzi pytanie: jak on, przy tak aktywnej działalności badawczo-publikacyjnej, znajduje jeszcze siły i czas na te wszystkie kierunki działalności?"¹²

22 września 2015 r. zasób Archiwum Państwowego w Przemyślu wzbogacił się o dokumentację osobistą przekazaną przez profesora Uniwersytetu Rzeszowskiego Józefa Półciwarta. Wśród przekazanych materiałów archiwalnych na szczególną uwagę zasługuje *Pamiętnik z lat 1958–2012* pisany w formie dziennika, złożony z 22 zeszytów w formacie A4 (każdy o objętości 100 kart). Pamiętnik obejmujący 44 lata dorosłego życia zawiera opisy wydarzeń i ludzi, odzwierciedlające dynamikę zachodzących zmian. Ponadto Archiwum otrzymało roczniki korespondencji zawierające pisma urzędowe i prywatne wpływające oraz kopie pism wychodzących, a także księgi rozliczeń gospodarczych rodziny mające związek z Pamiętnikiem. Z otrzymanych w darze dokumentów utworzono nowy zespół o nr 2405 – „Teki profesora Józefa Półciwarta”¹³. W 2014 r. zostały opracowane z tych materiałów *Dzienne zapisy ze stanu wojennego w Polsce (13 XII 1981 – 22 VII 1983)*¹⁴.

Dariusz Półciwarta

ORCID: 0000-0003-0910-4693

DOI: 10.30657/pha.37.2025.20

[Zespół Szkół Licealnych w Leżajsku]

e-mail: polciwartedariusz@wp.pl

¹² *Ibidem*, s. 23.

¹³ <https://www.przemysl.ap.gov.pl/art,194,teki-profesora-jozefa-polciwarta>

¹⁴ J. Półciwarta, *Dzienne zapisy ze stanu wojennego w Polsce (13 XII 1981–22 VII 1983). Fragmenty obszernego pamiętnika z lat 1958–2012 Profesora Uniwersytetu Rzeszowskiego*, Przemyśl 2014.